

W następującą Niedzielę, obchodzoną będzie w Kościele parafjalnym *Kobetka*, o dwie mile od Warszawy, Uroczystość S. ANNY, z Odpustem zupełnym.

N. PAN, na przedstawienie Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować Rzeczywistego Radcę Stanu, Mikołaja *Swiderskiego* (Kościukowskiego), Kawalerem orderu Sgo STANISŁAWA klasy Iszej.

Radca Dworu *Kitajew*, przeznaczony został na Komisyonera przy Intendenturze armji czynnej.

Przyjęci zostali na nowo do służby, do Polowych prowjanc: Kommissyonerstw, formujących się przy armji czynnej, Rady Kolegjalni: *Stratanowicz* na Ober-Prowjantmejstra, a *Kaznakow* na Komisyonera.

W orszaku J. C. K. Mości, przybył także do Warszawy JW. Hr: *Adlerberg*.

JW. R. R. Stanu *Sukowkin*, i *Dubelt* Fligel-Adjutant J. C. K. Mości, przyjechali z *Petersburga*.

Wczorajszej nocy rozstał się z tym światem s. p. *Alexander Roźniecki*, Jenerał Jazdy Wojsk J. C. K. MOŚCI, Członek Rady Państwa Departamentu Spraw Królestwa Polskiego, Dowódzca Jazdy b. W. P. i b. Przydujący w Dyrekcji Rządowej Widowsk dramatycznych i muzycznych w Królestwie, Kawaler Orderów: Sgo *ALEXANDRA Newskiego* z brylantami, Wielkiego Krzyża, Sgo *WŁODZIMIERZA II* klasy, *Orła Białego*, Śtej ANNY I kl: z brylantami, Sgo *STANISŁAWA I* kl: Komandor Krzyża Wejskowego Polskiego, Urzędnik legji honorowej, Kawaler Orderu Korony Żelaznej, i Żoaku nieskazitelnej służby za lat XXXV.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Emilji* z *Nideckich Pawłowicz*. — W tymże czasie, odbędzie się podobne Nabożeństwo za duszę s. p. *Pelagji* z *Olizarów Nideckiej*.

(Ar: nad:). W dniu 24ym Lipca b. r. o godzinie 10ej wieczorem, rozstał się z tym światem, po krótkiej chorobie, *Józef Trzciński*, Sekretarz Komitetu Examinacyjnego. Przeszło trzydziesto-letni Urzędnik, czynny, gorliwy i niezmiernie umiał być podwładnym, wzorowym i szczerym przyjacielem swoich rówieśników. Należał on do rzadkich Urzędników; wyręczał w pracy drugich, nigdy nie pozwolił żeby ktobać inny miał go w trudach wyręczyć. Pokój jego ceniom... (Exportacja zwłok Jego nastąpi dziś o godz: 5tej po południu z domu Nro 1528 przy ulicy Chmielnej.)

Tygodnik Lekarski Nr 25, wyszedł z druku, i zawiera: O chorobach panujących w Kwietniu, Maju i Czerwcu, przez Dra *Helbicha*; O znakach groźących apoplexji i paraliżu przez Dra *Natansona*; oraz Historja Herbaty przez Dra *Wojnarowskiego*, i Donie-

sienia. Co się tyczy chorób panujących w drugim kwartale r. b. nie możemy jeszcze krótkiego rezultatu udzielić, dla braku kompletnego sprawozdania, które do przyszłego numeru *Tygodnika* odłożone zostało. Co zaś do historji herbaty, z tej wyprowadzamy ten wniosek, iż używanie jej za często, albo zbyt obficie, najszkodliwszy wpływ na stan zdrowia wywiera. Nakoniec co do wypadków apoplexji, Autor stara się zwrócić szczególniejszą uwagę każdego, na tak u nas mało uważany wypadek i poczytywany za nic niezaczający, jakim jest *ból głowy*, a z którego jednak najczęściej wyradzają się napady *apoplektyczne* i *epileptyczne*. Wreszcie wzmianka o niejakim *Jacenty* strożu, lat 37 liczącym, który w skutek poniesienia szafy aż na drugie piętro, w ciągu godzin 32, w największych cierpieniach zakończył życie; poucza nas ostrożności, jaką przy dźwiganju zbytecznych ciężarów zachować potrzeba.

Nauczyciel Kaligrafji wyższej przy Gimna: Real, mieszkający przy ul: Długiej Nr 585 w hotelu *Polskim*, upoważniony do udzielania lekcji pisania po wyższych Instytutach naukowych płci obojey i domach prywatnych, zmianiam charakter pisania, chociażby najnieforemniejszego i nieczytelnego, w 20 lekcjach, tak, iż po tym przeciągu czasu każdy zupełnie foremnie, czytelnie i charakterem dla oka przyjemnym pisać może. Dzieci mniej jak lat 12 mające, potrzebują do wydoskonalenia pisma dłuższego czasu. Żądającym, udzielam lekcje w ich mieszkaniach. — *Kosiński*.

Rok bieżący 1849, tym jest szczególny w kronice *Warszawy*, że w nim upływa właśnie lat dwieście, jak pocztę stałą w mieście tutejszem zaprowadzono. Wspomnieliśmy już w piśmie naszym, że są ślady wcześniejszego jej istnienia, to jednak rzeczą jest pewną, że dopiero *Karol Montalupi* r. 1649, był pierwszym zarządcą poczt w kraju. Instytucja ta, nie szybko wznosiła na drodze postępu. Dopiero wiek XIXty rozwinął ją znacznie. Wzorowe zaprowadzenie poczt, datuje w Królestwie od lat około 30tu, a rozwinięcie tej ważnej instytucji zupełne, tak pod względem pomnożenia komunikacji, uczynienia ich na wielu punktach codziennymi, szybkości i porządku, jest dziełem administracji teraźniejszych.

Jutro pierwsza kwadra o godz: 1ej minut 50 po północy. Według skazówki kalendarzowej, ukazanie się tej Lunacji ma być powitanie deszczem i grzmotami. Jak na ten rok, to fenomen taki nie jest wcale osobliwością, bośmy się z nim oswoili. Od dzisiaj także, już nam dzień Śtej ANNY przyniósł według swego dawnego przysłowia, *chłodne wieczory i ranki*, ale za to Śty *JAKÓB* wbrew swego zwyczaju ochronił nas od *Jakó-*

bówki, czyli wylewu wody. Podobny przykład mieliśmy już w r. 1846, w którym nawet wspomiano że od dawnych lat niepamiętają tak niskiego stanu wody na Wiśle, jak w owej porze. Tak więc poszkodowani w niektórych okolicach od burzy i gradu, ochronieni za to zostaliśmy w tym roku po 2-kroć od wody, bo i na *Święto Jankę* nie możemy się także wcale uskarżać.

W liczbie przedmiotów mających się sprzedawać w dniu jutrzejszym o godz. 4ej z południa, przy ulicy Freta N° 268, przez licytację, mają się znajdować obrazy olejne, nader kosztowne; na co zwracamy Amatorów uwagę.

Albina, Walc skomponowany na orkiestrę i ułożony na pianoforte, ofiarowany W. Pannie Albinie *Rosenwerth*, przez Szymona *Urbanowicza*, wyszedł w Cynkografii F. *Brykner*, nakładem Autora, i jest do nabycia w Składach muzycznych G. *Sennewalda*, R. *Friedlejna* i *Bernstejnaja*; cena exempl: zł. 2.

Przy rogu ulicy Nowo-Miejskiej i Podwał N° 167, otworzoną została Kawiarnia *Daneckiej*, w której w dniu wczorajszym, dobrana muzyka, z przyjemnością zebranych gości, wykonywała doskonale różne dzieła muzyczne.

Otrzymałszy od J. W. Kuratora O. N. W. upoważnienie do utrzymywania Szkoły prywatnej żeńskiej w M. Warszawie, mam honor oświadczyć Szano: Rodzicom i Opiekunom, mającym chęć powierzenia swoich dzieci lub wychowanic mojemu dozorowi i nauce, iż Szkołę moją otworzyłam przy ulicy Elektoralnej pod Nr 770, w domu Urz: Mianowskiego. — *Zuzanna Cynarska*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Przebudzenie się Iwa*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Ciemska* i Pan *Zótkowski* po 2-kroć; po Kom: *Ope: Indjana*, Panna *Morys* i Pan *Chomiński*.

Niezbyt dawno temu, to jest w chwili, kiedyśmy już nieco zapomnieli o smutnych wypadkach pochodzących z gradobicia, znowu 19go b. m. wieś *Borki* w Pow: *Siedleckim*, nawiedzona została burzą, a towarzyszący tejże burzy grad, dochodzący wielkości orzecha laskowego, wszystkie zboża w polu poniszczył, i znaczne w ogrodach poczynił szkody.

Wypadków topieli i samobójstw, jak niemniej i morderstw, znowu wydarzyło się kilka; prócz tego, we wsi *Kostrzyn* Pow: *Opoczyńskim*, wilk porwawszy 9cic-letniego chłopaka, pasącego bydło, począł z nim uciekać, lecz przez nadbiegłego pasterza został odstraszony. Porzucony chłopiec lubo pokaleczony, pozostawia jednak nadzieję życia.

Anglja. — Pan *Drouyn de Lhuys* wręczył już Królowej swe listy wierzytelne jako Poseł Francji. — Dzienniki ministerjalne pochwalają mianowanie Pana *Drouyn de Lhuys* Posłem Rzeczypospolitej francuzkiej w *Londonie*, i widzą w tem dowód przyjaźni dwóch mocarstw, działających wszędzie wspólnie tak w *Rzymie* jak w *Piemencie*, który zastawiają od zby-

tecznych wymagań Austrii, i decydują w ważnych kwestjach los Austrii stanowiących. — W Irlandji robią przygotowania na przyjęcie Królowej. — Pierwszy dotąd w Królestwie *Angielskiem* Kościół grecki, został już ukończony w *Londonie*, i spodziewają się, że z początkiem Sierpnia poświęcony zostanie z wielką okazałością. — Kiedy X. *Mathew*, ów wstawiony Apostoł wstrzemięźliwości, przybył do Ameryki, i wyładował w *Nowym-Jorku*, powitano go salwami armatniami, i wysłano na spotkanie kilka deputacji. — W *Kalifornji*, owej złotej kopalni, wybuchło powstanie, a Gubernator zmuszony był schronić się na statek wojenny w porcie *San Francisco*.

Austrja. — Podobno Hr. *Leon v. Thun*, zostanie Ministrem wychowania. — *Z Brescja* donoszą, że tam rozstrzelano 6 ludzi, schwytych niedawno z bronią w ręku, którzy stawili opór władzy wojskowej. — *Z Weronji* piszą, że wojsko austr: wiele ma do znoszenia z powodu tajnej niechęci mieszkańców. To miasto przepełnione jest wojskiem, a nad ulepszeniem jego fortyfikacji ciągle pracują. Stan oblężenia jest nader surowy, ubóstwo niezmiernie i handel żaden. Podobny stan rzeczy w całej *Lombardji*, i nie podobna mu zaradzić. — Nowy *Hospodar wołowski* w mowie swej na sejmie w d. 4 b. m. przyrzeka, że wszystkich sił użyje dla polepszenia bytu materialnego kraju, i moralnego wykształcenia, które od duchowieństwa głównie zależy; w tym celu wzywał sejm do wspierania go w jego usiłowaniach.

Egipt. — Kraj jest zupełnie spokojnym, i sądzą, że nowy Wice-Król, *Abbas Basza*, będzie mógł zająć się teraz polepszeniem jego stanu materialnego, czego nie zdołał zrobić *Mehmed-Ali*, mając do zwalczania wiele trudności. *Mehmed-Ali* coraz jest słabszym, dzieciemniał zupełnie, i sądzą, że rychło jego śmierci spodziewać się należy.

Francja. *Paryż* 19go Lipca. — Mówią, że Xiążę *Canino* został zatrzymany w przejeździe z *Marsylii* do *Paryża*; inni dowodzą, że spokojnie przejeżdża przez *Francję* do *Anglii*. — Według dziennika *Liber-té*, Xięża *Berry* przyjechał do *Paryża*. — Zgromadzenie zajmowało się na dzisiejszem posiedzeniu petycjami, a w ogóle posiedzenie to było bez interesu. — W *Strasburgu* z nadwyzyczną surowością oddalają od granicy wychodźców, którzy nie mogą wykazać środków utrzymania; każdy z nich albo ma wrócić do swego kraju, albo udać się do departamentów dla nich przeznaczonych. — Prawo o wychowaniu, dopiero po przyszłych ferjach rozbieieranem będzie. — W ministerjum spraw wewnętrznych zajmują się projektem do prawa o wychodźcach; z tych dla *Włoskich*, jako miejsce pobytu przeznaczają *Tulużę* i dwa inne miasta południowej Francji. Ograniczą także wydawanie paszportów przez agentów dyplomatycznych. — Pan *de Corcelles* w raporcie do Ministra spraw zagranicznych oświadcza, że *Rzym* wcale bombardowanym nie był; w ogó-

le może 150 kul rzucono do miasta i tych ani śladu nie widać; mianowano Komisję, która bada jakie szkody oblężenie zrobiło w pomnikach.— Dzienniki obejmują opisy uroczystego przyjęcia, jakie spotkało Prezydenta Rplitej w *Amiens*, a na które przeszło 150,000 gości przybyło.— Mówią, że kilku członków większości żądać będzie podwyższenia pensji Prezydenta Rplitej.— *Constitutionnel* zaprzecza wszystkim wieściom o podróży Pana *Thiers* do Londynu, Ostendy i t. d., w interesie rodziny *Orleańskiej*.— Śledztwo i aresztowania z powodu wypadków d. 13go Czer: nie ustaje.— Teatra tutejsze w coraz smutniejszych znajdują się okolicznościach; wielka Opera pod pozorem naprawy, zamknęła swe letnie przedstawienia; inne także teatra grożą albo zamknięciem, albo wstrzymaniem przedstawień, bo grać muszą ciągle przed próżnemi ławkami; a Minister spraw wew: nie jest w możności udzielania im zapomogi.— W sferach ministerjalnych zapewniają, że nie ma mowy nawet o żadnej zmianie gabinetu; jeżeli by zaś który z Ministrów chciał dobrowolnie wystąpić, w takim razie otrzyma dymisję.— W *Vincennes* miano w tych dniach próbować machinę (daną na wystawę), za pomocą której można wyrzucać na znaczną odległość, od 60 do 80 kul, na sekundę.— Prezydent Rplitej polecił zakupić na wyspie *Korsyce*, dom, w którym urodził się dziad jego *Karol Bonaparte*, a który był kolebką jego rodziny.— Już nieraz wspominaliśmy o sławnym skrzyżku *Prune*, który zachwycał Europę grą swoją; teraz donosimy, iż tenże umarł w *Lüttich*, w wiośnie życia, bo liczył lat 33.

Grecja.— Król *Grecki* ozdobił orderem ZBAWICIELA, P. *Bonafous*, Profesora literatury starożytnej w *Aix*.

Hiszpanja. *Madryt* 13 b. m.— Senat przyjął nową taryfę.— Dziś Królowa podpisać ma dekret rozwiązujący *Kortezy*.— Minister wychowania zmienił system używany dotąd w szkołach niższych.

Niemcy.— Sejm Xięztw *Szleswigu* i *Holsztynu*, na posiedzeniu z 18 b. m., jednogłośnie zatwierdził wniosek, w którym oświadczą, że konwencja zawarta między *Prussami* i *Danją*, nie jest i być nie może obowiązującą dla Xięztw; że konwencja ta zagraża prawom kraju, których sejm bronić będzie wszelkimi środkami.— Rejencja Xięztw *Szleswigu* i *Holsztynu* wydała notę okólnikową do wszystkich rządów niemieckich, w której oświadczą, że te Xięztwa są krajem samowolnym, że tylko męzka linja domu *Oldenburg* ma w nich prawo następstwa, i że Xięztwa są krajem ściśle w jedno połączonym. Na tych zasadach oparta rejencja dowodzi, że przyjęcie konwencji berlińskiej jest niepodobnem, i że ma nadzieję, że jej zdanie podzieli inne mocarstwa niemieckie.— Gabinet W. Xięztwa *Badeńskiego* w *Karlsruhe* wydał odezwę do ludu, wzywającą do pożyczki dobrowolnej 5-procentowej.— Z pod

Rastadt nie nowego.— Z *Jutlandji* donoszą pod d. 18 Lipca o mało znaczących spotkaniach z Duńczykami.

Włochy.— W *Sardynji* wybory do izby zajmują głównie, ale pomimo usiłowań dzienników mały dla nich współudział.— Do *Genui* przybył parostatek *Virgiljo* z nowym transportem wychodźców.— *Hrabia Balbo*, wysłany z misją specjalną do *Gaeta*, wrócił tutaj, bo rad jego nie słuchał ani *PAPIEŻ*, ani też *Kardynałowie*.— Rząd otrzymał raporta o zdrowiu *Karola Alberta* do 4go Lipca. Król ten ma się coraz lepiej, i niewątpią, że wyzdrowieje, jakkolwiek rekonwalescencja wolno postępować będzie.— Dawni urzędnicy policji rzymskiej, wracają do swych posad. Dyrektorem policji w *Rzymie* jest francuzki dowódzca bataljonu.— Oprócz Pana *Accursi*, aresztowano w *Rzymie* 34 b. urzędników ministerjum skarbu.— W *Rzymie* spodziewają się rychłego otwarcia wielu klasztorów dziś zamkniętych.— *Garibaldi* ma stać w *Civita-Castellana*, gdzie okopuje się.— 3000 Austriaków zajmuje *Foligno*; Hiszpanie stoją w *Frascati*, *Albano*, i t. d.; *Neapolitańczyki* w *Frosinone*.— *PAPIEŻ* w rozmowie z Pułkownikiem *Niel*, który mu przyniósł klucze *Rzymu*, objawił niezmierną wdzięczność i sympatję dla *Francji*. Ojciec *Styły* z radości wylewał, dowiedziawszy się o poddaniu *Rzymu*; Pułkownika *Niel* ozdobił Krzyżem komandorskim orderu S. GRZEGORZA.— Rząd *sardyński* postanowił, że wychodźcy rzymscy nie będą przyjmowanemi w prowincjach *sardyńskich* nastąpił lądzie, ale mogą zamieszkać w zdrowszej części wyspy *Sardynji*.— W *Bolonji* Jenerał *Gorzowski* ogłosił postanowienie, przedłużające termin bezkarny powrotu dla zbiegów wojskowych do końca Lipca.— Oddział *Garibaldego*, który według jednych ma liczyć 6000 ludzi, według innych 2300 piechoty i 100 jazdy, w krótkim czasie nawiedził *Tivoli*, *Palombara*, *Monte Rojondo* i kilka innych miast; tam pozmiensiał papierowe pieniądze na brzęcząca monetę, i zebrał rekwiizycje; teraz zajmuje *Terni* w *Umbrii*. *Kirasjery* francuzkie stoczyli bitwę z jego jazdą; musiała ona być krwawą, bo wielu rannych tu przywożą; o skutku mówią rozmaicie, to pewna, że oddział *Garibaldego* składa się z wyboru ludzi pod względem odwagi i zahartowania.— Władza wojskowa francuzka chcąc wywołać manifestację na rzecz *PAPIEŻA*, popiera mocno podpisywanie adresów do JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI, z prośbą, by do *Rzymu* powrócił; te adresy leżą w sklepach i w innych miejscach publicznych.— Rozbrajanie ogólne bardzo ściśle jest wykonywanem.— W *Neapolu* ubolewają na ciągłą nieobecność Króla, który od kilku miesięcy na chwilę tylko stolicę odwiedził; ruch handlowy na tem cierpi.— W *Terracina* wylądował nowy oddział *hiszpański*.— Ostatnia wyprawa *Neapolitańczyków* do Państwa Kościelnego, nie bardzo chwałą okryta te wojska; ubolewają, że tak piękna i liczna a zwłaszcza kosztowna armja, nie jest

zdolną nie wykonać dla braku dowódców. Jenerałowi *Nunziante*, który nią dowodził, głównie przypisują jej bezczynność; Hiszpanie także nie sprawili, a Jenerał *Cordova* ciągle był w nieporozumieniu z Jenerałem *Nunziante*. — Jenerał *Filangieri* za uspokojenie Sycylii, został mianowany Xięciem *Tormina*, i otrzymał donację przynoszącą 6000 dukatów dochodu; to wynagrodzenie z przyjemnością przyjął, bo jego interesa pieniężne nie w najlepszym są stanie.

Rozmaitości. — Miasto *Rastadt* w Xięstwie Badeniskiem, a raczej twierdza, o którym teraz mowa w gazetach, zbudowane jest nad rzeką *Murg*, i otoczone murem. Piękny pałac, cztery Kościoły i szkoły, zdobią takowe. Słynie z fabryk stali i tabakierek z *papier maché* bardzo cenionych. W *Rastadcie* miały miejsce w latach 1713 i 1714 konferencje między Marszałkiem *Villars* i Xięciem *Eugeniuszem*, skutkiem których nastąpił pokój *Badński*, a posiadanie *Alzacji* rzeponione zostało *Francji*. — *Forteca Fridericja*, o którą opierały się siły duńskie w ciągu ostatniej kampanji, a której wojska niemieckie wzięść nie zdołały, stoi w *Jutlandji* na brzegu cieśniny *Małego Beltu*. Wzniesiona w r. 1651, i spalona wkrótce przez *Szwedów*, niebawem na nowo odbudowana została. — W *Paryżu* znowu ukazało się nowe zjawisko. Urządzone bowiem karety z wannami, to jest z ciepłą kąpielą, na sposób parowych. Pasażer oprócz przejażdżki w okolicach zamiejskich, *parkoch*, lub wreszcie *Polach Elizejskich*, może jeszcze używać kąpeli. Za każdą godzinę takiego wodnistego spaceru, opłaca się półtora franka. — Kura z rodzaju *malajski*, urodzona w roku zeszłym, a w gospodarstwie *Nether-soales* (w Anglii) wychowywana, już w r. b. znosi jaja, których waga 8 łutów dochodzi!!! — W *Himbleton* (w Anglii) zdechła krowa na słabość wątrobianą. Przy exenterowaniu jej, znaleziono wątrobę ważącą 75 funtów!! (Zwykła waga wątroby, jest 15 funtów). — Pewien bardzo brzydki Bankier, miał młodą i piękną żonę, a był okropnie zazdrośnym. Razu jednego miał odbyć kilkodniową podróż; zaklinał więc ją, żeby w jego niebytności została mu wierną. Rozgiewana tak bolesnym niedowierzaniem męża, rzekła: »Uspokój się mój kochany, nigdy mi nie przyjdzie myśl być ci niewierną, tylko wtenczas gdy jesteś przy mnie.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Albrecht Jan Oby: z Brześcia nr 584; Albrecht Alex. Oby: z Skibina nr 584; Brzozowski Adolf Oby: z Okuniewa nr 625; Bojanowski Stan: Urzęd: z Siedlec nr 2673; Bogdanow Ober-Audytor z Wilna nr 556; X. Czyżewski Rajm: Pleban z Sobikowa nr 473; Dembowski Zygm: Ob: z Skarszyna nr 601; Grabowska Marja Hr. z Żakowa; Górcsey Lud: i Konst: Oby: z Ulenica nr 613; Grabowski Ant: Oby: z Skibina nr 584; Izbiński Adam Ob: z Zaborowa nr 584; Isakow Prapors: z Petersb nr 556; Jabłonowski Artur Xżę z Nieborowa nr 1253; Kwiecki Józ: Hr: z Młochowa; Lesing Hirsz Kup: z Gdańska nr 634; Małachow Piotr Sekr: Gub: z Petersb: nr 625; Prędowski Woj: Obyw:

z Ojcowa nr 619; Tyszkiewicz Józ: Hr: z Łowicza nr 586; Tańkowski Fr: Urzęd: z Nowej Alexandrii nr 1323; Woronicki Adam Xżę z Rejowca nr 388.

DONIESIENIA.

OSADA MARYNIN przy samym przystanku Kolei żelaznej w wsi Brwinowie, 3 mile od Warszawy odległa, z Zabudowaniami folwarcznymi, z Domem mieszkalnym porządnym dla Nabywcy, 2gim gospodarskim i 3cim włościańskim dla Su Romorników, z gruntami, ogrodem, stawem i łąkami, razem przestrzeni w jednej obszerności morgów dwustu przętowych 176 i 160 przętów □ z kompletnymi obsiewami, inwentarzem żywym w ilości 54 sztuk, i narzędziami rolniczymi, jest do nabycia za sumę Rsr. 5000, lub do zadzierżawienia za sumę roczną Rsr. 375, prócz inwentarzy i obowiązków podatkowych. O bliższych warunkach dowiedzieć się można pod Nr 2425 przy ulicy Nowolipie u właściciela domu, w godzinach rannych do 10ej, i po południowych od 2ej.

Pewna Osoba przechodząc wczoraj o godz: 1 z południa, przez plac Krasiński, od pompy do Odwachu, zgubiła **SZALIK** biały, imitujący koronek. Rtoby takowy znalazł, raczy go oddać w domu Piotrowskich przy rogu ulicy Miódowej i Senatorskiej, na 1m piętrze, gdzie przywoiła odbierze nagrodę.

Nadszedł świeży transport WĘGLI kamiennych zagranicznych; oraz morskiej TRAWY, która może być użyta do kanap, krzesel i t. p., a to w miejsce wlosia. Wiadomość powzięć można u P. Frejlich Powroźnika, przy ulicy Rednarskiej pod Nr 2681.

MYDŁO PALMOWE, zupełnie suche, do prania w ciepłej lub zimnej wodzie, funt po gr. 25; **MYDŁO BIAŁE**, suche, funt po gr. 20 i 22; **SZARE** twarde, po gr. 16. — Mydła te tem się od zwyczajnych odróżniają, że są sporsze i nie zostawiają po sobie żadnego odoru; po palmowym zaś, bielizna ma przyjemny zapach. — **MYDŁO DO GOLENIA**, funt po gr. 25; Kokosowe pacinące, po zł. 2.

GŁÓWNY SRLAD MYDŁA

Nalewki, Nr 2244a.

z Fabryki *Braci Natanson*.

Osoby, którymby dogodniej było kupować nasze Mydło za Żelazną bramą, mogą nabywać takowe po cenach fabrycznych, w *Gościnnym Dworze* Nr 105 i 106.

ERONOM zdalny, dobrami opatrzonej świadectwami, potrzebuje jest do dóbr w Gub: Warszawskiej położonych. Potrzebujący umieszczenia, zgłosi się pod Nr 2473 przy ulicy Nowolipie, do domu przechodzącego na ulicę Młyną, do Lokatora mieszkającego na 1m piętrze od ulicy Mylnej.

Rtoby miał zamiar na wspólny koszt wyjechać extrapocztą własnym powozem do Miasta **LUBLINA**, zechce zostawić adres w Składzie Oleju Fabryki *Łotoszynskiej* przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku.

OSOBA upoważniona do udzielania Historji i Jeografii, mówiąca dobrze po francuzku, jeżeli się zobowiązać pragnie, zgłosić się zechce do Handlu Korzennego w pałacu Skwarcowa Nr 413 przy Saskim placu, gdzie dalszą otrzymana informację.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **BULIONU** w przednich gantkach; **MARARONU** włoskiego, i **KAWJORU** prasowanego. — *M. Szyrkow*.

Dnia 19 b. m. przybłąkała się **SURA** wyżłaka, nakrapiana; właściciel może ją odebrać za udowodnieniem, pod Nr 1, w drugim dziedzińcu Zamkowym, u Wagen-Majstra, *Andrzeja Pocięjowskiego*.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 24.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Laird z Dumbiki*.